

# Dorota Fleszer, Anna Rogacka-Łukasik

---

Sprawozdanie z konferencji naukowej "Legalne-nielegalne poszukiwanie zabytków i obrót zabytkami", Sosnowiec, 30 czerwca 2016 r.

---

Roczniki Administracji i Prawa 16/2, 473-479

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ „LEGALNE/NIELEGALNE POSZUKIWANIE ZABYTKÓW I OBRÓT ZABYTKAMI”, SOSNOWIEC, 30 CZERWCA 2016 R.

W dniu 20 czerwca 2016 r. w Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu odbyła się konferencja naukowa zatytułowana „Legalne/nielegalne poszukiwanie zabytków i obrót zabytkami” zorganizowana przez Instytut Administracji i Prawa Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu wraz z Działem Promocji WSH, Muzeum Miejskim Sztygarka w Dąbrowie Górniczej, Muzeum Miasta Jaworzna oraz Muzeum w Sosnowcu.

Władze Uczelni oraz przybyłych gości przywitani organizatorzy konferencji – dyrektor Instytutu Administracji i Prawa Wyższej Szkoły Humanitas w Sosnowcu dr Anna Rogacka-Łukasik, dyrektor Muzeum Miejskiego „Sztygarka” w Dąbrowie Górniczej mgr Arkadiusz Rybak oraz dyrektor Muzeum Miasta Jaworzna mgr Przemysław Dudzik. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał rektor Wyższej Szkoły Humanitas prof. WSH dr hab. Michał Kaczmarczyk, podkreślając ważność i aktualność tematyki konferencji, oraz prodziekan Wydziału Administracji i Zarządzania WSH, dr Maciej Borski. Następnie słowo wstępne wygłosił prof. WSH, dr hab. Dariusz Rozmus, który po przywitaniu gości i przedstawieniu porządku obrad konferencji omówił jej zakres tematyczny.

Referat wprowadzający „Problemy z definicją zabytku” wygłosił prof. dr hab. Wojciech Kowalski (Uniwersytet Śląski). Na prawną definicję zabytku składają się takie elementy, jak rzecz ruchoma, wytwór człowieka, świadectwo minionej epoki, wartość historyczno-naukowa. Niezbędne jest, aby istniał interes społeczny, aby zachować ów obiekt. Wątpliwości pojawiają się w sytuacji, gdy niezbędne jest zakwalifikowanie danej rzeczy jako zabytek lub materiał archiwalny. Referent w oparciu o ustawową definicję materiału archiwalnego stawia wniosek, że materiał archiwalny nie dotyczy państwa i jego dziejów. Wskazał dodatkowo na możliwość dokonania podziału zasobu archiwalnego ze względu na własność na zasób państwowy i niepaństwowy (pamiętnik osobisty, twórczość). Stąd też wnosi, że pamiętnik nie wchodzi w skład narodowego zasobu archiwalnego, jest zabytkiem i materiałem archiwalnym niepaństwowym.

Merytoryczna część konferencji składała się z dwóch paneli. Panel pierwszy, moderowany przez dr Iwonę Gredkę, rozpoczęła dr hab. Katarzyna Zalasieńska (UW), wygłaszając referat „Aktualne problemy i wyzwania ochrony ruchomego dziedzictwa kulturowego”. Powyższe zagadnienie zostało przedstawione w oparciu o Program Unesco „Pamięć Świata”, Zalecenie UNESCO dotyczące ochrony i dostępności dziedzictwa do-

kumentacyjnego, w tym w formie cyfrowej (przyjęte na Konferencji Generalnej UNESCO podczas 38. posiedzenia – listopad 2015 r.) Z jego treści wynika, że dokument to po pierwsze nośnik (np. rękopis, książka, rysunek, mapa, muzyka), po drugie zaś informacja, natomiast dziedzictwo dokumentacyjne obejmuje te pojedyncze dokumenty lub grupy dokumentów, o istotnej i trwałej wartości dla społeczności, kultury, kraju, jak i całej ludzkości, którego pogorszenie lub utrata stanowiłoby szkodliwe zubożenie zasobu tego dziedzictwa. Według postanowień ww. Zalecenia państwa członkowskie powinny prowadzić spójną politykę w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego oraz wyznaczyć standard ochrony obowiązujący w każdym z nich. Zagrożeniami dla dziedzictwa dokumentacyjnego są zagrożenia ze strony ludzi (np. konflikty zbrojne oraz kradzież i nielegalny obrót), jak również zagrożenia naturalne (takie jak np. słońce, powódzie). Propozycjami działań w ramach Komitetu Pomocniczego Konwencji UNESCO 1970, jakie w tym zakresie należy podjąć, to przede wszystkim stworzenie siatki specjalistów z różnych dyscyplin (adwokatów, archiwistów, historyków, naukowców itd.), jak również lepszy dostęp do informacji o skradzionych dokumentach, przyjęcie odpowiednich polityk publicznych względem archiwów, wprowadzenie właściwych przepisów archiwalnych, opracowanie narzędzi monitoringu archiwów, włączenie nieinwazyjnych mechanizmów identyfikacji, regulacje prowadzenia dokumentacji przez domy aukcyjne w odniesieniu do dokumentów historycznych.

Kolejny referat wygłosił prof. UW, dr hab. Maciej Trzcziński. Jego przedmiotem była kwestia „Zabytki czy dowody rzeczowe? Kontrowersje dotyczące prowadzenia poszukiwań zabytków w miejscach pochówku ofiar zbrodni wojennych i zbrodni komunistycznych”. Definiując pojęcie zbrodni wojennych oraz zbrodni komunistycznych, w oparciu o wybrane regulacje międzynarodowe, jak również pojęcie zabytku archeologicznego określił najczęstsze, związane z nimi formy przestępczości, wymieniając wśród nich kradzież (okradanie stanowisk archeologicznych i pól bitewnych, dzieł sztuki, zabytków), dewastację stanowisk archeologicznych, zabytków ruchomych i nieruchomych (zniszczenie/uszkodzenie), znieważenie, ograbienie zwłok lub grobu, nielegalny wywóz za granicę, prowadzenie prac poszukiwawczych bez zezwolenia (przestępstwo, wykroczenie), fałszerstwo, przywłaszczenie zabytków, paserstwo, bądź nielegalne posiadanie broni i amunicji. Wobec tego należy kategorycznie stwierdzić, że w przypadku zbrodni komunistycznych nie mogą prowadzić poszukiwań poszukiwacze amatorzy. Mają miejsce sytuacje, kiedy to poszukiwania odbywają się bez udziału antropologa czy medyka sądowego, miejsca pochówku są okradane. Zdaniem Referenta bulwersujące jest, że Instytut Pamięci Narodowej nie czuje się właściwym do wydawania zezwoleń na poszukiwanie. A przecież nie ulega wątpliwości, że zwłoki nie są zabytkiem, ale już nieco inna jest kwalifikacja rzeczy znalezionych przy zwłokach, np. broń, ubranie (mundury), wieczne pióra, papierosnice. Innym problemem, na który trzeba zwrócić uwagę, jest eksponowanie na wystawach zwłok lub szczątków ludzkich. Nie ma regulacji prawnych (zwłaszcza procedur) przechowywania zwłok.

Następnie dr Paulina Gwoździewicz-Matan (UŚ) zaprezentowała problematykę znalezienia zabytku w świetle ustawy o rzeczach znalezionych. Regulacjami prawnymi stosowanymi w tym zakresie jest ustawa o rzeczach znalezionych, ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz Kodeks cywilny. Na ich gruncie można wyróżnić pierwotne (zasiedzenie, zawłaszczenie, znalezienie) i pochodne (umowa przenosząca własność, dziedziczenie) sposoby nabycia własności. W obrocie zabytkami może także następować pierwotne nabycie własności poprzez zawłaszczenie porzuconej rzeczy ruchomej (np. znalezienie na śmietniku). Z kolei rzeczą znalezioną może być rzecz ruchoma „zwykła”, rzecz o wartości artystycznej, historycznej lub naukowej, zabytek lub materiał archiwalny, zabytek archeologiczny oraz skarb. Jak zatem powinien zachować się uczciwy znalazca? Znajdując kosztowności, rzeczy o wartości a/h/n – niezwłocznie oddaje rzeczy staroście (ustawowy obowiązek) lub wskazuje miejsce. Znajdując przedmiot, co do którego istnieje przypuszczenie, że jest on zabytkiem archeologicznym, należy zabezpieczyć i poinformować wojewódzkiego konserwatora zabytków. Jeżeli odkrycie przedmiotu co do którego istnieje przypuszczenie, iż jest on zabytkiem, następuje w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych, wówczas należy wstrzymać wszelkie roboty mogące uszkodzić lub zniszczyć odkryty przedmiot; zabezpieczyć przy użyciu dostępnych środków ten przedmiot i miejsce jego odkrycia i niezwłocznie zawiadomić o tym wojewódzkiego konserwatora zabytków oraz wójta (burmistrza, prezydenta miasta). Referentka podkreśla, że prawo wyklucza możliwość zasiedzenia rzeczy, jeśli znalazca działa w złej wierze.

Zagadnienie kontroli obrotu zabytkami na marginesie projektu nowelizacji ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zreferował dr Wojciech Szafrąński (UAM). Jego zdaniem przyczyną wprowadzenia obowiązku informacyjnego jest „przeciwdziałanie obrotowi dóbr kultury z nielegalnych źródeł uzasadniająca konieczność wzmocnienia wymogów zachowania należytej staranności przy nabywaniu dóbr kultury. Temu celowi służy w projektowanej ustawie wprowadzenie obowiązku prowadzenia ewidencji przez podmioty gospodarcze wyspecjalizowane w zakresie obrotu zabytkami na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. W rzeczywistości konstrukcja ochrony narodowych dóbr kultury nie tyle wymusza, ile daje szansę ustawodawcy na wprowadzenie obostrzeń na rynku sztuki akceptowalnych społecznie z uwagi na ochronę dziedzictwa kulturowego. W ocenie Prelegenta nie spełnia tego jednak konstrukcja obowiązku informacyjnego choćby z tego względu, że w praktyce jest on trudny do wykonania. Chodzi w szczególności o oznaczenie szacunkowej wartości zabytku, odpis faktury lub innego dokumentu poświadczającego zbycie zabytku wraz z ceną sprzedaży; informacje i oświadczenie zbywcy dotyczące pochodzenia zabytku.

Kolejny referat „Nielegalny obrót dobrami kultury w Unii Europejskiej – metody ograniczania zjawiska” wygłosił mgr Olgierd Jakubowski (NIMOZ). Na wstępie Prelegent wskazał przyczyny zagrożenia nielegalnym obrotem dobrami kultury w Unii Euro-

pejskiej, podkreślając, iż cena dóbr kultury rośnie w rezultacie ograniczonej ich podaży na rynkach antykwarycznych świata, dzieła sztuki są traktowane coraz częściej jako dobra lokata kapitału, a liberalizacja przepisów oraz wzmożony ruch pomiędzy poszczególnymi krajami powodują, że bariery celne nie stanowią skutecznego zabezpieczenia przed nielegalnym transferem dóbr kultury. Wśród przyczyn wymienił również odmienne natężenie zwalczania zjawiska przez poszczególne państwa Europy, łatwość przemieszczania się sprawców przestępstw przeciwko dziedzictwu kulturowemu, wysokie koszty postępowań związanych z poszukiwaniem utraconych dóbr kultury, brak kompatybilnych baz danych z informacjami o skradzionych dobrach kultury, jak również brak zainteresowania pośredników dokładnym sprawdzeniem pochodzenia dzieł.

W świetle powyższego podniesiono rolę podmiotów zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego w strukturach UE, do których należą Komitet ds. Wywozu i Zwrotu Dóbr Kultury Komisji Europejskiej, Grupa ekspercka Komisji Europejskiej ds. wdrożenia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego oraz dostosowywania modułu systemu IMI do zwrotu dóbr kultury oraz w ograniczonym zakresie Europolu. Prelegent omówił badania w zakresie przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu w UE, przedstawiając skalę zagrożenia oraz konkluzje Rady w sprawie zapobiegania przestępstwom przeciwko dobrom kultury i zwalczania tych przestępstw. Omawiając regulacje prawne dotyczące ochrony i kontroli obrotu dobrami kultury w UE, skupiono uwagę na postanowieniach Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE, wymieniając przesłanki pozwalające stwierdzić, czy posiadacz wykazał ostrożność i staranność przy nabyciu, w szczególności czy sprawdził dokumentację dotyczącą pochodzenia danego dobra, dostępny rejestr skradzionych dóbr kultury, pozwolenia na wywóz, rodzaj uczestniczących stron bądź zapłaconą cenę. Ponadto wśród przesłanek wymieniono również wskazanie narzędzia do współpracy i konsultacji w celu odzyskiwania utraconych dóbr kultury między organami państw członkowskich w postaci systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym „IMI” (Internal Market Information System Wymiany Informacji na Rynku Wewnętrznym). Reasumując, Prelegent wyraźnie podkreślił konieczność opracowania procedur dotyczących szybkiego kontaktu pomiędzy organami ścigania państw wspólnoty, objęcia przepisami UE kwestii przewozu kopii i falsyfikatów zabytków, jak również większe zaangażowanie Europolu.

Drugi panel poprowadził prof. UO dr hab. Piotr Stec. W tej części konferencji pierwszy referat wygłosił prof. nadzw. dr hab. Piotr Dobosz (UJ). Przedstawiając status prawny stowarzyszeń konserwatorskich w Niemczech, podkreślił, że w prawie niemieckim stowarzyszenia stanowią organizacje prawa prywatnego. Prawo stowarzyszeniowe jest przedmiotem regulacji prawa cywilnego (§ 21-79 BGB – *Bürgerliches Gesetzbuch*). Wśród nich jest kilka o szczególnie dużym znaczeniu dla ochrony zabytków w Niemczech. Są to m.in. Stowarzyszenie Krajowych Konserwatorów Zabytków w Republi-

ce Federalnej Niemiec (*Vereinigung der Landesdenkmalpfleger in der Bundesrepublik Deutschland*), Stowarzyszenie/Związek Archeologów Krajowych w Republice Federalnej Niemiec (*Verband der Landesarchäologen in der Bundesrepublik Deutschland*), Stowarzyszenie na rzecz Konserwacji Lokalnego Dziedzictwa i Środowiska w Niemczech (*Bund Heimat und Umwelt in Deutschland*) – mające ponad stuletnie tradycje, stowarzyszenia o zasięgu landowym, jak np. założone w 1996 r. Stowarzyszenie Niezależnych Archeologów w Bawarii (*Verband der Selbständige Archäologen in Bayern*).

Dr Adam Grajewski (KWP Łódź) w referacie pt. „Prawo a przestępczość przeciwko dziedzictwu archeologicznemu, zagrożenia i metody zwalczania” przedstawił najczęstsze formy przestępczości, a mianowicie kradzież (okradanie stanowisk archeologicznych i pól bitewnych, dzieł sztuki, zabytków); dewastację stanowisk archeologicznych, zabytków ruchomych i nieruchomych (zniszczenie/uszkodzenie); znieważenie, ograbienie zwłok lub grobu; nielegalny wywóz za granicę; prowadzenie prac poszukiwawczych bez zezwolenia (przestępstwo, wykroczenie); fałszerstwo; przywłaszczenie zabytków; paserstwo; nielegalne posiadanie broni i amunicji; posiadanie, przetwarzanie przedmiotu lub substancji niebezpiecznej. Referent położył nacisk na regulację art. 35 ustawy o ochronie zabytków, zgodnie z którą przedmioty będące zabytkami archeologicznymi, przypadkowo znalezionymi albo pozyskanymi w wyniku badań archeologicznych, stanowią własność Skarbu Państwa. Własność Skarbu Państwa stanowią również przedmioty będące zabytkami archeologicznymi, pozyskane w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12. Chodzi w niej o to, że pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania. Przestępstwa, jakie mogą w tych sytuacjach być popełnione, to z art. 108 u.o.z. – niszczenie zabytku; art. 284 § 3 k.k. – przywłaszczenie zabytków; art. 278 k.k. – kradzież zabytków (art. 279 k.k.); art. 294 § 2 k.k. – „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury”; art. 262 § 1 i 2 k.k. – znieważenie, ograbienie zwłok lub grobu; art. 263 § 2 k.k. – nielegalne posiadanie broni i amunicji; art. 171 § 1 k.k. – wyrabianie, przetwarzanie, gromadzenie i posiadanie materiału lub przedmiotu niebezpiecznego.

Kolejnym prelegentem był mgr Marcin Sabaciński (NID), który podjął problematykę uwarunkowań konserwatorskich poszukiwań zabytków. Podkreślił, że kwestia ta znajduje dwukrotnie swoje prawne uregulowanie w ustawie o ochronie zabytków. Po pierwsze, w art. 36 ust. 1 pkt 12 – pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wymaga poszukiwanie ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania. Druga regulacja to art. 111 ust. 1 – Kto bez pozwolenia albo wbrew warunkom pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków, w tym przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Prelegent podkreślił jednocześnie, że nie ma ustalonej metodyki poszu-

kiwania zabytków. Jednak doktrynalnymi zasadami ochrony dziedzictwa są zasady: autetyczności, ochrony „in situ” oraz badania w sposób naukowy. Dodatkowo należy wskazać inne, nie mniej istotne, jak nie niszczyć bez potrzeby. Nie ulega bowiem wątpliwości, że badania archeologiczne są procesem niszczącym. Elementem badań archeologicznych jest ich zinventaryzowanie i przechowywanie. Tymczasem często mamy do czynienia z sytuacją, w której zabytki nie są opracowywane i konserwowane.

Następnie głos zabrała mgr Katarzyna Wiczorek (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Katowicach), przedstawiając zagadnienie uwarunkowań konserwatorskich wobec działalności poszukiwaczy zabytków. Nieprzestrzegane są bowiem przez poszukiwaczy wymogi prawne związane z legalizowaniem poszukiwań, czyli inaczej rzecz biorąc, uzyskaniem pozwolenia. Z punktu widzenia ochrony konserwatorskiej problemem jest między innymi konieczność przedstawienia programu poszukiwań zabytków, oznaczenia terminu rozpoczęcia i zakończenia poszukiwań oraz doręczenia dokumentu potwierdzającego posiadanie przez wnioskodawcę tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, uprawniającego do występowania z tym wnioskiem, albo oświadczenie wnioskodawcy o posiadaniu tego tytułu, a w przypadku, gdy z wnioskiem występuje podmiot zamierzający prowadzić te działania, zgodę właściciela lub posiadacza nieruchomości na ich prowadzenie albo oświadczenie, że właściciel lub posiadacz tej zgody nie udzielił. Kwestią problemową jest także ustalenie zakresu przedmiotowej definicji zabytku archeologicznego i w kontekście tego weryfikacja materiału. Problematiczne jest także dołączenie do wniosku zgody muzeum, czyli dokumentu potwierdzającego gotowość muzeum lub innej jednostki organizacyjnej do przyjęcia zabytków archeologicznych odkrytych w trakcie prowadzenia badań archeologicznych.

Referat dotyczący regulacji prawnych używania wykrywaczy metalu na terenie Republiki Federalnej Niemiec wygłosił mgr Jerzy Roś. Wystąpienie Prelegent rozpoczął od genezy odkryć przy użyciu wykrywacza metalu, wskazując, iż pierwszy przypadek poszukiwań skarbów z użyciem wykrywacza metalu na terenie Niemiec datuje się już na rok 1984, kiedy to major armii brytyjskiej, Tony Clun, zaczął penetrować z wykrywaczem metalu okolice wzniesienia Kalkriese, w pobliżu Osnabrueck, odkrywając liczne monety i militaria rzymskie, a wśród nich ołowiane pociski do proc, dzięki którym udało się stwierdzić, że były to miejsca, pola walki legionów. Następne odkrycie to dysk z Nebry, odkryty w 1999 r. przez dwóch poszukiwaczy, rabujących cmentarzysko kurhanowe z epoki brązu w miejscowości Nebra (Saksonia-Anhalt) – odzyskany w wyniku działań służb konserwatorskich i policji w 2001 r. Prelegent zasygnalizował dalej, iż Niemcy są krajem federalnym, tzn. składają się z 16 landów, a każdy land ma własny system prawny. W obrocie prawnym funkcjonuje ustawa o ochronie zabytków na szczeblu centralnym, z tym że stanowi ona regulację dość deklaratywną, a w zakresie regulacji konkretnych odsyła do regulacji poszczególnych landów. W dalszej części merytorycznej wypowiedzi Prelegent dokonał przeglądu regulacji prawnych w zakresie poszukiwania skarbów przy pomocy wykrywaczy metalu w landach takich jak: Badenia-Wirtembergia (gdzie

obowiązuje całkowity zakaz poszukiwania zabytków przez osoby prywatne), Bawaria (na terenie której obowiązuje całkowita wolność w zakresie poszukiwań, poza terenami, które są wyznaczone jako stanowiska archeologiczne), Hamburg, Hesja (jeden z numizmatyków heskich, Niklot Klüssendorf, już w 1992 r. zwrócił uwagę na znaczący fakt, że uregulowania dość ściśle zakazujące prowadzenia prywatnych poszukiwań doprowadziły do tzw. „Fundtourismus”, czyli „turystyki znalezisk”, co spowodowało, że znaleziska na terenie Hesji były wywożone do innych landów i legalizowane jako pochodzące np. z Bawarii). Dalsze landy to: Dolna Saksonia (Niedersachsen), Nadrenia Północna-Westfalia (Nordrhein-Westfalen), na terenie których jest dopuszczalne prowadzenie poszukiwań przez osoby prywatne, należy tylko złożyć mapkę z informacją, gdzie te poszukiwania mają być prowadzone, a urząd konserwatorski zaznacza strefy, na które nie wolno poszukiwaczowi wchodzić. Ponadto to był pierwszy land, w którym dozwolone było poszukiwanie zabytków na terenie pól uprawnych, obowiązuje natomiast zakaz prowadzenia poszukiwań w lasach i tam gdzie istnieje szansa, że jest zachowany kontekst archeologiczny). W Nadrenii-Palatynacie (Rheinland-Pfalz) określono procentowy udział znalazcy, państwa i ewentualnie właściciela gruntu/nieruchomości w wypadku odkrycia). W Saksonii (Sachsen, aktualnie występuje już możliwość uzyskania przez poszukiwaczy prywatnych zezwoleń/licencji na poszukiwania). W Saksonii-Anhalt (Sachsen-Anhalt) zachowano określenie, iż wszystkie znaleziska należą do państwa (landu), istnieje natomiast możliwość ich poszukiwań w oparciu o uzyskane zezwolenie, podobnie jest w Szlezwiku-Holsztynie (Schleswig-Holstein). Klamrą zamykającą wypowiedź stanowiło wskazanie osiągnięć jednego z najbardziej znanych poszukiwaczy niemieckich działającego na terenie Bawarii, Jensa Essiga.

Znaczną część Konferencji wypełniła burzliwa dyskusja wszystkich jej uczestników podczas przeprowadzonego panelu dyskusyjnego. W roli ekspertów wystąpili prof. UW, dr hab. Maciej Trzciniński, mgr Olgierd Jakubowski, dr Adam Grajewski, mgr Katarzyna Wieczorek, Artur Troncik oraz Piotr Maszkowski. Dyskutanci nakreślili sylwetkę „poszukiwacza” i to zarówno tego, który dopełnia wszelkich procedur legalnego pozyskiwania zabytków, jak i tego, który poszukuje i wydobywa zabytki nielegalnie, przedstawili też realne problemy prawne, jakie się pojawiają.

Konferencję zakończono merytorycznym podsumowaniem, wyrażając również nadzieję, że powyższa inicjatywa będzie kontynuowana w przyszłości.

Efektom analizy zagadnień poruszanych w trakcie Konferencji będzie opublikowana książka pokonferencyjna, w której zamieszczone zostaną nie tylko teksty wygłoszone, ale również te nadesłane do organizatorów przez uczestników Konferencji.

*Dorota Fleszer  
Anna Rogacka-Łukasik*